

Kalendarium

● **20 stycznia** – Przygotowania do obchodów 30. rocznicy NSZZ „Solidarność” oraz wyborów związkowych, jak również dyskusja nad uczestnictwem Związku w nadchodzących wyborach samorządowych, były głównymi tematami pierwszego w tym roku posiedzenia Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „S”. – Dzisiaj, tak samo jak trzydzieści lat temu, pracownikom potrzebny jest NSZZ „Solidarność” w dążeniu do zachowania godności pracy, każdego pracownika, jego bezpieczeństwa, poprawy warunków pracy i godziwego wynagrodzenia. Dlatego musimy poważnie przygotować się do obchodów 30-lecia, ponieważ jest to bardzo dobra okazja do zaprezentowania działalności naszego Związku i przekonania ludzi do zrzeszania się i walki o swoje prawa – powiedział Andrzej Kropiwnicki, przewodniczący mazowieckiej „S”.

● **21 stycznia** – Pracownicy sprzeciwiają się planom likwidacji oddziału gruźlicy i chorób płuc Szpitala Miejskiego w Rudzie Śląskiej. – Chorzy na gruźlicę stanowią ok. 40 proc. pacjentów oddziału. Po likwidacji będą musieli jeździć do innych oddziałów szpitali, a u nas leczą się też pacjenci z Bytomia, Zabrze, Świętochłowic czy Piekara Śląskich, bo tam takich oddziałów nie ma – mówi Magdalena Wojdyła, przedstawicielka zakładowej „S”. Związkowcy z „S” mają nadzieję, że władze Rudy Śląskiej wsłuchają się jednak w głos pracowników szpitala, mieszkańców oraz pacjentów i zmienią zdanie. Proces likwidacji i przekształcenia szpitala ruszył 2 stycznia, a od kwietnia br. ma to już być spółka prawa handlowego.

● **22 stycznia** – Załoga sosnowieckiej spółki Bitron Poland zdecydowała o przystąpieniu do strajku, jeśli pracodawca nie spełni jej żądań płacowych. Za strajkiem opowiedziało się 412 osób (94 proc. głosujących). Załoga domaga się 15 proc. podwyżek do stawki zasadniczej, odmrożenia dodatku stażowego oraz dodatku za pracę w systemie uciążliwym. – Jeszcze w zeszłym roku ustaliliśmy z pracodawcą podwyżki na poziomie 5,5 proc. Po nowym roku okazało się jednak, że nasze wynagrodzenia wzrosną tylko o 1 proc. – mówi Izabela Będkowska, przewodnicząca zakładowej „S”. Pracodawca chcąc zastraszyć pracowników, a związkowców zmusić do podpisania niekorzystnych propozycji płacowych, zaczął już wręczać pierwsze wypowiedzenia. □

GÓRNICY ODCHODZĄ Z TRÓJSTRONNEJ

Górnicza „Solidarność” postanowiła zawiesić swój udział w pracach Zespołu Trójstronnym ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników.

Pierwsze tegoroczne spotkanie zespołu, do którego ma dojść na przełomie stycznia i lutego, odbędzie się już bez udziału górnicznej „S”.

19 stycznia br., przedstawiciele związku wysłali do wicepremiera i ministra gospodarki Waldemara Pawlaka pismo informujące o tej decyzji wraz z uzasadnieniem.

Sekcja Krajowa Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność” po przeanalizowaniu funkcjonowania Zespołu Trójstronnego ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników w ostatnim okresie stwierdziła:

- w ramach zespołu nie jest prowadzony dialog sektorowy,
- podczas prac zespołu strona rządowa jedynie pozoruje dialog społeczny,
- prace zespołu nie prowadzą do godzenia interesów stron, a strona pracodawców zachowuje się ostentacyjnie prowokująco i lekceważąco w stosunku do pozostałych partnerów społecznych,

● strona rządowa i strona pracodawców nie przyjmują i nie realizują wniosków zespołu dotyczących żywotnych interesów sektora, choćby w dziedzinie bezpieczeństwa pracy,

● Zespół Trójstronny ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników jest wykorzystywany zarówno przez stronę rządową jak i pracodawców jako swoistego typu parawan, który ma zasłaniać ich niekompetencje,

● strona rządowa bez konsultacji ze stroną społeczną zmienia zapisy kluczowego dla sektora dokumentu rządowego, jakim jest „Strategia działalności górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 2007-2015”.

W ocenie Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność” Zespół Trójstronny ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników nie jest już forum, którego uczestnicy wspólnie dążą do rozwiązywania problemów. Wobec powyższego, Sekcja Krajowa Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność” podjęła decyzję o zawieszeniu swojego członkostwa w pracach Zespołu Trójstronnego ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników. □

COLLAR TEXTIL OGŁOSIŁ UPADŁOŚĆ

19 stycznia br. kilkadziesiąt szwaczek z opatowskiej firmy Collar Textil z radością przyjęło wiadomość, że ich zakład, upadł. Dzięki temu częściowo odzyskają zaległe pensje i odprawy.

Sąd po jedno godzinnym posiedzeniu ogłosił upadłość firmy Collar Textil. Sędzia nie miała wątpliwości, że właściciel jest niewypłacalny. Sędzia miała dwa wnioski – burmistrza Opatowa, ponieważ Collar nie płacił podatków, i pracowników, którym firma od pół roku zalegała z pensjami i składkami do ZUS-u.

Pracownicy cieszyli się z takiego postanowienia, ponieważ chcieli odzyskać przynajmniej część zaległych wynagrodzeń, a bez upadłości było to niemożliwe. Około 150 pracowników Collaru rozpoczęło w połowie grudnia 2009 r. okupację firmy. Obawiali się, że likwidator działa na szkodę spółki i sprzedaje za bezcen majątek.

– Czekałyśmy długo i wytrwale. Przypięliśmy naszą firmę upadłą, ale odzyskamy choć pieniądze – komentowała wyrok Alicja Kijanka, która przepracowała w zakładach odzieżowych 24 lata. – Ciągłe wierzyliśmy, że sytuacja się poprawi. Teraz cieszymy się, że chociaż te trzymiesięczne zarobki dostaniemy – do-



daje Elżbieta Baran (34 lata pracy w tym samym zakładzie).

– Jestem szczęśliwy, że sąd w Kielcach pozytywnie rozpatrzył oba wnioski o upadłość. Jestem też wdzięczny sądowi, że nie odwlekał tej sprawy – skomentował Krzysztof Chałupczak, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „S”.

Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych może rozpocząć procedurę wypłaty trzymiesięcznych pensji i odpraw. Pozostaje pytanie, co dalej z zakładami odzieżowymi, które działały od początku lat 70. ubiegłego wieku. Pracownicy mają nadzieję, że jeszcze znajdą tam zatrudnienie i dalej chcą okupować zakład, dopóki nie dostaną na konta wypłat z FGSP. □

Protest kolejarzy w Bieszczadach

20 stycznia br. NSZZ „Solidarność” zorganizował pikietę pod dworcem kolejowym w Zagórz, protestując przeciw odcinaniu Podkarpacia, a w szczególności Zagórza od świata – przyszło ok. 200 osób.

Mieszkańcy Zagórza i okolic tracą połączenie ze światem. Pierwszego stycznia likwidacji uległy połączenia kolejowe. – Nie można już dojechać z Zagórza do Jasła, ani do Łupkowa. Już wcześniej zlikwidowano połączenia do Warszawy, Katowic i do Gdyni. Ale Szacujemy, że likwidacja tych połączeń kolejowych skutkować będzie zwolnieniem z pracy 150 osób – mówią mieszkańcy Zagórza i pracownicy PKP.

Na 5 tys. Zagórzan ok. 2 tys. żyje z kolei. Dla nich więc likwidacja połączeń i wycofywanie się kolei z tego terenu oznacza tragedię dla całego miasta.

Pracownicy kolei z Zagórza żądają:

- Przywrócenia kolejowej komunikacji pasażerskiej realizowanej pociągami przewoźników regionalnych na trasie: Zagórz – Jasło i Zagórz – Łupków.

- Niezwłocznego przystąpienia do remontu i modernizacji linii kolejowej od Łupkowa w kierunku Jasła i Rzeszowa ze środków finansowych PKP – Polskie Linie Kolejowe i Unii Europejskiej.

- Wprowadzenie cen biletów promujących przejazdy kolejowe i dostosowania rozkładu jazdy do potrzeb klientów.

- Utrzymania Sekcji Przewozów pasażerskich oraz eksploatacji i naprawy taboru kolejowego w Zagórz.

- Uruchomienia pociągów komunikacji dalekobieżnej umożliwiających połączenia Bieszczadów z Warszawą, Katowicami i Gdynią.

- Zakupu szynobusów przez Samorząd Województwa Podkarpackiego.

- Uruchomienia bezpośrednich połączeń ze Słowacją.

Tadeusz Majchrowicz, przewodniczący podkarpackiej „S” powiedział, że jeśli 26 stycznia br. Zarząd Województwa nie zmieni decyzji, to 27 stycznia wrócą związkowcy i tym razem zablokują drogę Sanok-Ustrzyki Dolne. □

BRĄK DOBRYCH ROZWIĄZAŃ

20 – 21 stycznia br. w Krakowie Rada Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania omówiła losy inicjatyw ustawodawczych oraz opinie dotyczące niektórych zapisów Karty Nauczyciela.

Nadal nie ma odpowiedzi Rządu i Parlamentu na inicjatywy ustawodawcze Komisji Krajowej NSZZ „S” w sprawie Karty Nauczyciela – odpłatności za godziny ponadwymiarowe i likwidacji zapisu o dodatkowych niepłatnych godzinach oraz na pisma Sekcji Krajowej w sprawie negatywnej opinii NSZZ „S” do projektu zmian dotyczącego podnoszenia kwalifikacji zawodowych nauczycieli. Zdaniem Sekcji Krajowej proponowane zmiany zawierają szereg błędów merytorycznych.

Rada SKOiw wystosowała do władz oświatowych szereg postulatów dotyczących

kształcenia zawodowego. Wnioskuje m.in. o powołanie klas przysposabiających do pracy (uzawodowionych) dla uczniów w wieku 15-18 lat, wprowadzenie zmian w sposobie przeprowadzania egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe oraz finansowania edukacji zawodowej.

Omówiono także sprawy międzynarodowe, m.in. realizację projektu „Civic Voices- Międzynarodowy Bank Pamięci o Demokracji”. Jest to program, którego głównym celem jest poznanie współczesnej historii poprzez fakty, życiorysy, wspomnienia działaczy walczących o demokrację z całego świata. Jedynym partnerem projektowym w Polsce jest Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. □

APEŁ O POMOC DLA HAITI

JANUSZ ŚNIADEK

przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”

W obliczu niewyobrażalnej tragedii, jaka dotknęła mieszkańców Haiti, zwracam się do Was drogie Koleżanki i Koledzy z apelem o pomoc dla ofiar kataklizmu jaki zdarzył się na początku stycznia. Setki tysięcy, a nawet miliony ludzi straciło życie, straciło swoich bliskich, uległo kalectwu lub straciło dobytek całego swojego życia.

Trzęsienie ziemi dotknęło jeden z najbiedniejszych krajów na świecie, dlatego niezbędne jest każde, nawet najmniejsze wsparcie z naszej strony.

NSZZ „Solidarność” nie będzie uruchamiała osobnego konta, prosząc jednocześnie aby przekazywać wsparcie na konta Caritas Polska, które podajemy poniżej, lub za pośrednictwem innych organizacji humanitarnych.

Informacje o pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi na Haiti można znaleźć na stronie www.caritas.pl

Wszyscy, którzy chcą pomóc mogą wysłać charytatywnego SMS o treści „Pomagam” pod nr 72 052 (koszt 2,44 zł z VAT). Zebrane środki zostaną przeznaczone na pomoc ofiarom trzęsienia ziemi na Haiti.

Można również wpłacić dobrowolne ofiary na konto: CARITAS POLSKA ul. Skwer Kard. Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa Bank PKO BP S.A. 70 1020 1013 0000 0102 0002 6526 Bank Millenium S.A. 77 1160 2202 0000 0000 3436 4384 z dopiskiem: HAITI.



PROTEST PRZED FIATEM W TYCHACH

NSZZ „Solidarność” Fiat Auto Poland rozpoczął akcję protestacyjną w sprawie podwyżek płac. 22 stycznia br. odbyła się pikietą na parkingu przed zakładem w Tychach.

Protestujący domagali się podwyżek płac o 650 zł dla każdego pracownika. Dyrekcja fabryki przedstawiła propozycję podwyżki średnio o 100 zł. – To żenująca suma – komentuje Wanda Stróżyk, przewodnicząca „S w Fiacie. Podkreśla, że w zeszłym roku fabryka osiągnęła rekordowy wynik produkcji – 600 tys. aut. Praca odbywała się na trzy zmiany, przez większość sobót, a nawet w niedziele. Mimo to pracownicy nie otrzymali podwyżek pensji zasadniczej, wypłacono tylko jednorazowe premie.

– 650 zł dla każdego pracownika to nie są wygórowane żądania. Z tej sumy 200 zł należy nam się za przepracowane soboty. Jest to dodatek do godzin nadliczbowych, który miał wejść do wynagrodzenia w drugiej połowie 2008 r., a nie wszedł. Natomiast 450 zł to proponowana przez nas podwyżka za dwa lata ciężkiej, pełnej wyrzeczeń, ale efektywnej pracy – wylicza Wanda Stróżyk.

Przewodnicząca „S” ma nadzieję, że w końcu dojdzie konstruktywnych rozmów z dyrektorem FAP i uważa, że bez satysfakcji załogi nie ma mowy o dobrze wykonywanej pracy.

Związkowcy z „Solidarności” zapowiadają, że w przypadku niezrealizowania ich postulatów, 27 stycznia i 1 lutego br. odbędą się kolejne pikiety. A jeżeli dyrekcja nadal będzie unikać rzeczowych rozmów na temat podwyżek płac zaostrzą formy protestu. □

LICZBY TYGODNIA

- 3652,40 zł wyniosło przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w grudniu 2009 r. Oznacza to, że rok do roku wzrosło o 6,5 proc., a miesiąc do miesiąca o 7,3 proc. (GUS)

- 11. miejsce zajęła Polska wśród europejskich krajów pod względem panującej w nich biedy – wynika z najnowszych danych Eurostatu.

- 63 proc. Polaków nie stać na coroczny, tygodniowy urlop poza miejscem zamieszkania. Natomiast 17 proc. nie stać na jakiegokolwiek samochód. (Eurostat)

- 21 proc. polskiego społeczeństwa nie stać na to, by raz na dwa dni jeść mięso, rybę lub wegetariański zamiennik, a co piąty Polak nie może sobie pozwolić na wystarczające ogrzanie mieszkania. (Eurostat)

- 22. miejsce zajmuje Polska na świecie pod względem siły nabywczej zarobków krajowych menedżerów i od kilku lat należy do europejskiej czołówki. (Hay Group).